



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII KADENCJA**

Warszawa, dnia 28 stycznia 2009 r.

Druk nr 444

**KOMISJA
USTAWODAWCZA**

**Pan
Bogdan BORUSEWICZ
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 85a ust. 3 pkt 1 Regulaminu Senatu Komisja Ustawodawcza wnosi o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy

o zmianie ustawy o języku polskim.

Do reprezentowania Komisji w dalszych pracach nad tym projektem ustawy upoważniona jest senator Grażyna Sztark.

W załączeniu przekazuję projekt ustawy wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Komisji
Ustawodawczej
(-) Krzysztof Kwiatkowski

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy o języku polskim

Art. 1.

W ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. Nr 90, poz. 999, z późn. zm.¹⁾) w art. 8 ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie:

- "2. Dokumenty w zakresie, o którym mowa w art. 7, mogą być jednocześnie sporządzone w wersji lub wersjach obcojęzycznych. Podstawą ich wykładni jest wersja w języku polskim, jeżeli stroną jest obywatel Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy, a także umowa, której stroną jest konsument lub inne niż umowa dokumenty stosowane w obrocie z udziałem konsumentów, mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek władającej tym językiem osoby świadczącej pracę lub konsumenta, nie będącego obywatelem polskim, pouczonych uprzednio o prawie do sporządzenia umowy lub innego dokumentu w języku polskim."

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

¹⁾ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2000 r. Nr 29, poz. 358, z 2002 r. Nr 144, poz. 1204, z 2003 r. Nr 73, poz. 661, z 2004 r. Nr 92, poz. 878, z 2005 r. Nr 17, poz. 141, Nr 164, poz. 1365 i Nr 186, poz. 1567 oraz z 2008 r. Nr 157, poz. 976.

UZASADNIENIE

1. Ustawa wykonująca wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 września 2005 r. (sygn. akt K 38/04), stwierdzającego niezgodność przepisu art. 8 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. Nr 90, poz. 999 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o języku polskim (Dz. U. Nr 92, poz. 878) z Konstytucją.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

Sentencja orzeczenia opublikowana została w Dz. U. z 2005 r. Nr 186, poz. 1567 (dzień publikacji wyroku — 28 września 2005 r.) Pełny tekst orzeczenia wraz z uzasadnieniem zamieszczony został w OTK Z.U. z 2005 r. Nr 8A, poz. 92.

2. Przedmiot i istota rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego

2.1. TK orzekł o niezgodności:

- 1) art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o języku polskim — z art. 2 Konstytucji przez to, że narusza reguły prawidłowej legislacji, oraz z art. 76 Konstytucji przez to, że nie zapewnia należytej ochrony konsumentów i osób świadczących pracę przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi,
- 2) art. 8 ust. 3 ustawy o języku polskim — z art. 32 Konstytucji przez to, że różnicuje ochronę konsumenta ze względu na jego przynależność państwową.

2.2. Art. 7 ustawy o języku polskim brzmi następująco:

„1. Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w obrocie z udziałem konsumentów oraz przy wykonywaniu przepisów z zakresu prawa pracy używa się języka polskiego, jeżeli:

- 1) konsument lub osoba świadcząca pracę ma miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w chwili zawarcia umowy oraz

2) umowa ma być wykonana lub wykonywana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

[...]

3. Przepisy ustawy stosuje się do dokumentów i informacji, których obowiązek sporządzenia lub podania wyniku z odrębnych przepisów”.

W art. 8 ust. 1 brzmi, a ust. 2 i 3 brzmiały następująco:

„1. Dokumenty w zakresie, o którym mowa w art. 7, w tym w szczególności umowy z udziałem konsumentów i umowy z zakresu prawa pracy, sporządza się w języku polskim, z zastrzeżeniem ust. 3.

2. Dokumenty, o których mowa w ust. 1, mogą być jednocześnie sporządzone w wersji lub wersjach obcojęzycznych. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, podstawą wykładni takich dokumentów jest ich wersja w języku polskim.

3. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy, a także umowa, której stroną jest konsument, mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek osoby świadczącej pracę lub konsumenta, będącego obywatelem innego niż Rzeczpospolita Polska państwa członkowskiego Unii Europejskiej, pouczonych uprzednio o prawie do sporządzenia umowy w języku polskim. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek osoby świadczącej pracę, niebędącej obywatelem polskim, także w wypadku gdy pracodawca ma obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub ma siedzibę w tym państwie”.

Art. 76 Konstytucji stanowi, że „Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”.

Przepis ten zobowiązuje „władze publiczne do podejmowania działań w celu ochrony życia, zdrowia, prywatności i bezpieczeństwa konsumentów oraz do ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi”.

Zdaniem TK konstytucyjne określenia „konsument”, „użytkownik” czy „najemca” zgodnie z zasadą „autonomicznego charakteru pojęć konstytucyjnych”, muszą być rozumiane szerzej, również jako odnoszące się do pracowników w ich relacjach umownych z pracodawcami.

Oceniając w świetle powyższej normy konstytucyjnej art. 8 ust. 2 ustawy należy stwierdzić, że:

- 1) „pozostawienie stronom swobody w ustaleniu, która z wersji językowych dokumentu będzie stanowiła podstawę wykładni, oznacza [...] wprowadzenie odstępstwa od ogólnej reguły wyrażonej w ust. 1”. Językiem kontraktu staje się — poprzez dokonany przez strony wybór obcojęzycznej wersji — język obcy,
- 2) „dokonany w ten sposób wybór języka kontraktu będzie obejmował wszelkie konsekwencje z tym związane, a więc nie tylko wykładnię dokumentu zawierającego treść ustaleń stron, ale język wszelkich innych dokumentów towarzyszących umowie [...] oraz [prawdopodobnie] język komunikacji w zakresie wszelkich dalszych relacji między stronami związanych z wykonywaniem umowy”,
- 3) „zakres zastosowania ust. 2 art. 8 nie został ograniczony podmiotowo, *ergo* dotyczy on zarówno relacji między osobami, dla których język polski nie jest językiem ojczystym, jak i relacji, w których jest on dla obu lub jednej ze stron językiem ojczystym. W konsekwencji [...], fakt, iż po stronie konsumenta lub pracownika występuje osoba znająca wyłącznie język polski, a w każdym razie, dla której jest to podstawowy język komunikacji, nie będzie stanowił żadnej przeszkody do dokonania wyboru języka kontraktu na rzecz języka obcego”.

Choć wybór języka umowy wynika z zasady swobody umów, podpartej konstytucyjną zasadą wolności (art. 31 ust. 1), oraz wolności gospodarczej (art. 22), to zarazem poszanowanie zasady wolności umów „nigdy nie przybierało w sferze stosunków prywatnoprawnych wartości absolutnej. Wolność umów [...] na gruncie wszystkich systemów prawnych napotyka ograniczenia wynikające z reguł moralnych i obyczajowych, porządku publicznego, bezpieczeństwa prawnego, potrzeby ochrony praw innych uczestników obrotu etc.”. Ograniczenia swobody umów nie mogą jednać być przejawem dowolnej decyzji ustawodawcy, lecz wynikać — w świetle naszej Konstytucji — m.in. zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3), oraz ze społecznej gospodarki rynkowej.

Ponadto, „istnieje taki typ formalnych ograniczeń wolności umów, którego celem nie jest ograniczenie autonomii woli stron zawierających umowę, a wręcz przeciwnie, są one motywowane zamiarem przywrócenia osłabionej, ze względu na nierównorzędną *de facto* pozycję stron umowy, równowagi kontraktowej”. „Tego rodzaju rozwiązania są typowe dla obrotu konsumenckiego ze względu na słabszą pozycję konsumenta w porównaniu z profesjonalistą”. Jeszcze dalej rozwiązania takie idą w stosunkach pracy.

Ograniczenia swobody umów są więc pewnych sytuacjach konieczne. Stąd art. 8 ust. 2 ustawy, dopuszczający określenie przez same strony języka kontraktu, „prowadzi do

naruszenia istotnych wartości korzystających z gwarancji konstytucyjnych na podstawie art. 76 Konstytucji”.

Zdaniem TK „zważywszy na daleko idące negatywne konsekwencje [...], związane z wyborem jako języka kontraktu — języka niezrozumiałego dla konsumenta lub pracownika, operowanie przez ustawodawcę, dla ustalenia dopuszczalności takiego wyboru, wyłącznie kryterium formalnie wyrażonej zgody, należy uznać za zdecydowanie niewystarczające z punktu widzenia koniecznych standardów ochronnych stosowanych wobec słabszej, nieprofesjonalnej strony umowy”.

„Nie można tracić z pola widzenia bardzo prawdopodobnych, w warunkach współczesnego rynku, sytuacji, w których słabsza strona może być łatwo skłoniąta przez profesjonalistę do przyjęcia obcego języka kontraktu, a w konsekwencji jej formalna zgoda na takie postanowienie umowne, w żaden sposób nie będzie wyrazem rzeczywiście swobodnej i świadomej decyzji”. „Rozwiązanie opierające dopuszczalność odstąpienia przez strony od stosowania polskojęzycznej wersji dokumentu wyłącznie na podstawie formalnie wyrażonej zgody stron może [więc] prowadzić w konsekwencji do operowania w ramach analizowanych stosunków konsumenckich językiem niezrozumiałym dla strony słabszej”.

„Jeszcze poważniejsze zastrzeżenia [zdaniem TK] wywołuje objęcie regulacją ust. 2 art. 8 ustawy o języku polskim stosunków pracowniczych [...]. Współczesny rynek pracy w Polsce jest ze względu na istniejącą sytuację gospodarczą przede wszystkim rynkiem pracodawcy. W tych warunkach pracownik może być łatwo poddawany presji wyrażenia zgody na wszelkie klauzule umowne narzucane mu przez pracodawcę, ponieważ brak akceptacji takich klauzul będzie niejednokrotnie równoznaczny z utratą szansy na otrzymanie zatrudnienia. Do ustawodawcy należy więc ograniczanie (...) potencjalnego ryzyka kształtowania niekorzystnych warunków umowy o pracę, stanowiących konsekwencję wykorzystywania pozycji strony silniejszej w tych relacjach. Osiągnięciu tego celu nie sprzyja regulacja zawarta w ust. 2 art. 8 ustawy, a wręcz przeciwnie ułatwia ona, poprzez odwołanie się do formalnego kryterium swobody stron, przyjmowanie przez pracownika niekorzystnych dlań postanowień umowy o pracę”.

„Rozwiązanie to, dopuszczając *de facto* posługiwanie się w ramach obrotu konsumenckiego i stosunków pracowniczych językiem niezrozumiałym dla konsumenta i pracownika, narusza gwarancje ochronne zawarte w art. 76 Konstytucji.

2.3. Art. 8 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy różnicowało pracowników i konsumentów niebędących obywatelami polskimi na obywateli państw UE, oraz obywateli pozostałych

państw obcych. Ci ostatni mogą złożyć wniosek o sporządzenie umowy „pracowniczej „ i „konsumenckiej” oraz dokumentów „pracowniczych” (choć już nie dokumentów stosowanych w obrocie konsumenckim) w języku obcym, natomiast obywatele państw UE takiego prawa są pozbawieni. Ponadto ust. 3 zdanie drugie pozwalało obywatelom państw obcych (unijnych i pozaunijnych) złożyć wniosek o sporządzenie umowy o pracę i dokumentów „pracowniczych” (choć już nie umów i dokumentów konsumenckich) w języku obcym, ale tylko wtedy, gdy pracodawca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę na terenie UE.

Oznacza to więc, że jeśli pracownik jest obywatelem UE, a pracodawca ma siedzibę w UE, to mogą sporządzić umowę w języku zrozumiałym dla pracownika. Natomiast jeśli zarówno pracownik, jak i pracodawca są obywatelami jakiegoś państwa spoza UE, to mają obowiązek sporządzenia umowy o pracę świadczonej na terytorium RP w języku polskim, co oznacza brak możliwości wyboru zrozumiałego dla pracownika języka umowy. Art. 8 ust. 3 jest więc — z podobnych względów jak ust. 2 — niezgodny z art. 76 Konstytucji.

Ponadto, zdaniem TK „art. 8 ust. 3 ustawy o języku polskim przez to, że różnicuje z punktu widzenia kryteriów podmiotowych bez dostatecznego uzasadnienia konstytucyjnego stosowanie standardów ochrony konsumenta i pracownika, odnoszących się do wymagań języka zrozumiałego dla słabszej strony umowy, narusza art. 32 Konstytucji”.

2.4. TK negatywnie ocenił też zaskarżone przepisy z punktu widzenia zasady prawidłowej legislacji. Zwrócił uwagę, iż w art. 8 w ust. 1 mówi się o dokumentach, a w ust. 2 i 3 o umowach. Na tle całej ustawy, trudno ustalić relacje zakresowe między tymi określeniami.

Ponadto, z art. 8 nie wynika czy dotyczy on tylko tego zakresu, w którym pojawia się obowiązek zachowania pisemnej formy umów, czy też wszystkich czynności, o których mowa art. 7.

Poza tym, art. 8 ust. 2 odsyła się do „dokumentów” z ust. 1, a ust. 1 do „dokumentów” z art. 7. Takie kaskadowe odesłanie powoduje brak jednoznaczności co do zakresu przedmiotowego określenia „dokument”.

Niejasne jest też czy ust. 3 wyłącza stosowanie ust. 1 i 2 czy też je uzupełnia.

Niezrozumiała jest również przyczyna wyłączenia spod zakresu art. 8 ust. 3 tych dokumentów w obrocie konsumenckim, które nie są umowami.

2.5. TK stwierdził, że „ustawodawca powinien w sprawie o tak daleko idących konsekwencjach dla realnych możliwości ochrony praw strony słabszej ograniczyć pole swobodnego kształtowania treści umowy przez strony, wiążąc co najmniej wymagania skuteczności postanowień umownych z dodatkowymi przesłankami, takimi jak np. faktyczna zrozumiałość i znajomość języka formalnie akceptowanego przez stronę, czy ograniczenie sfery wyboru języka kontraktu do wypadków, gdy dla konsumenta lub pracownika językiem ojczystym jest język inny niż polski”.

„Za właściwsze (...) należałoby uznać takie rozwiązanie, które wprowadzałoby elastyczny mechanizm ochrony, pozwalający na ocenę indywidualnych przypadków, w których istnieją wątpliwości co do tego, czy zawierając umowę, konsument lub pracownik mógł zapoznać się z treścią dokumentu oraz zrozumieć jego treść. Przykładem takiego elastycznego instrumentu ochrony w prawie polskim jest regulacja dotycząca tzw. niedozwolonych postanowień umownych w umowach zawieranych z konsumentami (art. 385¹-385³ kodeksu cywilnego), gdzie ustawodawca wprowadził ogólne kryteria oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego, jednocześnie wskazując, że ocena zgodności powinna być dokonywana nie abstrakcyjnie, lecz z uwzględnieniem stanu z chwili zawarcia umowy, jej treści, okoliczności zawarcia oraz z uwzględnieniem umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Uzasadnione jest zatem stworzenie takiego mechanizmu ustawowego, który pozwoliłby na ocenę, czy w wypadku zgody konsumenta bądź pracownika na zawarcie umowy czy złożenie określonego oświadczenia w języku innym niż polski albo język państwa obywatelstwa czy pochodzenia tego podmiotu, miała ona charakter autentyczny i autonomiczny, czy jedynie blankietowy, przez co uniemożliwione zostało zapoznanie się przez ten podmiot z treścią umowy lub oświadczenia”.

2.6. TK postanowił odroczyć termin utraty mocy obowiązującej art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o języku polskim do 30 czerwca 2006 r. W konsekwencji stan, który zaistniał po 30 czerwca 2006 r. zdaniem TK „musi być oceniony również jako naruszający Konstytucję”.

3. Cele i zakres projektowanej ustawy

Mając na uwadze konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 września 2007 r., kierując się brzmieniem sentencji wyroku oraz motywami jego uzasadnienia, proponuje się nadać nowe brzmienie derogowanym ustępom art.8.

W proponowanym art. 8 ust. 2 wykluczono w ogóle możliwość wykładni dokumentów na podstawie ich obcojęzycznych wersji, jeżeli stroną umowy jest obywatel RP.

Ponadto w ust. 2 in principio, proponuje się zmianę frazy „dokumenty, o których mowa w ust. 1”, na frazę „dokumenty, w zakresie o którym mowa w art. 7”. Dotychczasowe odesłanie było odesłaniem kaskadowym, wywołującym ponadto wątpliwość, czy w każdym z odesłań chodzi o ten sam zakres pojęcia „dokumenty”.

Natomiast w ust. 3 zrównano obywateli państw UE niebędących obywatelami polskimi z obywatelami innych państw obcych w zakresie możliwości sporządzania umów i dokumentów w języku innym niż język polski.

W ust. 3 poszerzono także możliwość stosowania języka obcego do innych niż umowa dokumentów stosowanych w obrocie konsumenckim.

Jednocześnie ograniczono możliwość stosowania ust. 3 do języków, którymi włada osoba świadcząca pracę lub konsument. Dotychczas możliwe było sporządzenie umów i dokumentów w języku obcym nieznanym osobie niebędącej obywatelem RP.

Innym lub uzupełniającym rozwiązaniem, mającym na celu wykonanie wyroku, może też być nowelizacja art. 385¹–385³ Kodeksu cywilnego. Chodzi o poszerzenie katalogu (rozumienia) „postanowień”, które nie wiążą konsumenta o okoliczności (przypadki), „w których istnieją wątpliwości co do tego, czy zawierając umowę, konsument lub pracownik mógł zapoznać się z treścią dokumentu oraz zrozumieć jego treść”. Np. z powodu nieznanomości języka umowy.

4. Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy

Ustawa nie powoduje skutków finansowych dla budżetu państwa.

5. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej

Projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.

.....
T ł o c z o n o z p o l e c e n i a M a r s z a ł k a S e n a t u
.....